



# Historia pocztówki :)



Trwają wakacje, więc pomyślałem sobie, że zainspiruję Was czymś ciekawym! ☺  
Kiedy wyjeżdżamy tu i tam (niezależnie, czy udajemy na Kanary, czy do Łąka Zdroju),  
zawsze mamy możliwość przesłania pocztówek. Dlatego też, zważywszy na popularność tej czynności - właśnie taki oto #temat postanowiłem tym razem poruszyć.

## Zacząło się od...

...wieku XIX w Niemczech, kiedy to (...) 30 listopada 1865 roku dr Heinrich von Stephan ówczesny poczmistrz Berlina **przedstawił pomysł pocztowego listka** do krótkiej korespondencji. (...) <sup>1</sup> A dokładniej „zapropozował na V Niemieckiej Konferencji Pocztowej

<sup>1</sup> Źródło cyt.: Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Rzeszowie, link: <http://www.pbc.rzeszow.pl/index.php/pl/115-krotka-historia-pocztowki>; [dostęp: 3 sierpnia 2016 r.]; oprac. Alina Janiga.

w Karlsruhe wprowadzenie specjalnego kartonika dla otwartej korespondencji. **Pomysł ten uznany wówczas za zbyt śmiały odrzuciła dyrekcja Poczty Pruskiej**".<sup>2</sup> Jak to często w historii bywa, wkrótce za nim również inni pomysłodawcy przedstawiali swoje projekty na pierwowzory współczesnych pocztówek, ale bezskutecznie. Ludzie prawdopodobnie wtedy uważali pomysł na „otwartość”, czyt.: brak anonimowości korespondencji, jako absolutnie bezsensowny i nienormalny. Nie ma się co dziwić. W tamtych czasach bowiem prywatność była znacznie bardziej ceniona, w przeciwieństwie do dzisiejszej mody na ekstrawertyzm oraz coraz bardziej jawny i twardy ekshibicjonizm – w dodatku już akceptowany i oczekiwany społecznie (zwłaszcza w sferach online).

Wracając do historii: „**dopiero kiedy cztery lata później z podobną inicjatywą wystąpił profesor Uniwersytetu Wiedeńskiego Emmanuel Hermann, władze ją zaakceptowały. W ten sposób poczta austrowęgierska, pierwsza zerwała z tradycją zaklejonych listów wprowadzając tzw. „kartkę korespondencyjną” (Correspondenz Karte), której jedna strona przeznaczona była na korespondencję, a druga miała znaczek i miejsce na adres.**”<sup>3</sup> Co prawda, z racji *co najmniej kilku historycznych pomysłodawców powyższego dzieła – nie możemy jednoznacznie wskazać jednego autora*.<sup>4</sup> No, ale trzeba przyznać, że był to bardzo odważny krok, jak na tamte czasy. Ale udało się! Jak to najczęściej bywa wygoda i komfort jednak wzięły górę nad etyką poczty, etosem pisania i niejako niestosownością złamania tajemnicy korespondencji...

## Co było kiedyś, a co jest dzisiaj na pocztówkach?

Jak dobrze już wiemy, kiedyś było inaczej. ☺ Ludzie zbierali oraz kolekcjonowali pocztówki, jako swoiście unikalne, pełne sentymentów pamiątki. Z powodu jeszcze mało wtedy rozpowszechnionego i spopularyzowanego druku oraz niewielkiej ilości produkcji pocztówek – tematy i motywy rzadko się powtarzały, co czyniło je też niezwykle unikalnymi souvenirami. Do tej pory moja Babcia wspomina, że gdyby nie spalony pełny karton z tysiącami historycznych pocztówek, to dzisiaj najpewniej miałaby „krocie”.

Obecnie, to co widnieje na współczesnych pocztówkach jest jedną wielką dowolnością. Pocztówka z logo firmy albo Twoim wizerunkiem? Proszę bardzo! ☺ Można przecież zaprojektować sobie samemu, a nawet wydrukować (na odpowiednim sprzęcie i papierze), to co chcemy mieć „na już”. Coraz więcej osób projektuje swoje autorskie pocztówki, jako znak rozpoznawalności (za pomocą specjalnych programów graficznych).

<sup>2</sup> Źródło cyt.: <http://www.kochamantyki.pl/artykuly-i-wywiady/pocztowki-i-dokumenty/artikul/zobacz/historia-pocztowki-w-pigulce.html>; [dostęp: 3 sierpnia 2016 r.]; artykuł: Mariusz Kotkowski.

<sup>3</sup> Źródło cyt.: <http://www.kochamantyki.pl/artykuly-i-wywiady/pocztowki-i-dokumenty/artikul/zobacz/historia-pocztowki-w-pigulce.html>; [dostęp: 3 sierpnia 2016 r.]; artykuł: Mariusz Kotkowski.

<sup>4</sup> Źródło cyt.: oficjalna strona internetowa Muzeum Tkactwa w Kamiennej Górze, link: <http://www.muzeumtkactwa.pl/index.php/muzeum/artykuly/440-historia-pocztowki-w-polsce-i-na-swiecie> [dostęp: 6 sierpnia 2016 r.], autor artykułu: Michał Stołpiec.

Kreatorzy często też korzystają z już przygotowanych wcześniej, gotowych do użycia szablonów - motywów do uzupełnienia (swoimi zdjęciami oraz napisami), które bez problemu możemy wszyscy znaleźć w Internecie. Można więc śmiało powiedzieć, że pocztówka (przez ten krótki okres swojego istnienia) przeszła już bardzo dynamiczną drogę postępu rozwojowego oraz modernizacji.

## Czym są „e-pocztówki” (wirtualne kartki)?

Wszystkiego dobrego z okazji urodzin, Basiu, pamiętamy o Tobie z Markiem. Klik klik i wysłane. Gorące pozdrowienia znad morza śle Marysia. Klik, klik i już po sprawie. Zaoszczędzony czas (chodzenie i szukanie fajnych kartek pamiątkowych, wypisywanie ręcznie pozdrowień, czy życzeń; czekanie w długiej kolejce na pocztę po znaczki). Zaoszczędzone pieniądze (kartki + wysyłka). Ludzie w ostatnim czasie wszędzie myślą ekonomicznie; wszędzie szukają oszczędności. Zresztą czasu również nie mają za wiele. Dlatego idealną opcją dla internautów są e-pocztówki. Wirtualne darmowe e-kartki, możliwe do wysłania na maila za pośrednictwem kilku kliknięć. Ponadto gotowe życzenia, piękne szaty graficzne... Może wkrótce nawet będzie można nastawić wysyłkę takich kartek na kilka lat do przodu – przecież z uwagi na liczne zagrożenia Alzhaimerem „pamięć również należy oszczędzać”, a nie wyczerpywać, a nie daj Boże już ćwiczyć. ☺

## Czy pocztówka ewoluowała?!

Ludzie wysyłają sobie życzenia i pozdrowienia nie tylko tradycyjną pocztą, ale również przez urządzenia komputerowe i mobilne. SMS-y, MMS-y, maile. Video-animacje na aplikacjach platform komunikacyjnych. Wszyscy robią to samo na świecie. Zero więc w tym oryginalności, no ale przecież chodzi o oszczędność czasu i pieniędzy. Szkoda tylko, że przez to zaciera się u tych osób znacznie: kreatywność, pomysłowość, samodzielność, przebojowość i dbałość o komunikację, język oraz umiejętność jakości ich dialogu. Siedzisz na piaszczystej plaży, popijasz piwo, pisziesz z kimś i przy okazji posyłasz „fotkę” z pozdrowieniami → czy nie jest to właśnie nowa forma komunikacji „pocztówkowej”?

## A to ciekawe!

Czy wiesz, że kiedyś pocztówka (albo inaczej: widokówka) – nazywana była również: „odkrywką”? <sup>5</sup> ☺ „Do około 1880 r. karty pocztowe przekazywały prawie wyłącznie

---

<sup>5</sup> Źródło informacji: [https://pl.wikipedia.org/wiki/Kartka\\_pocztowa](https://pl.wikipedia.org/wiki/Kartka_pocztowa)

**krótkie wiadomości. Były ówczesnie stosowanym środkiem związłego i oszczędnego komunikowania się, bez frazesów uprzejmościowych, które przy pisaniu listów były nadal bezwzględnie wymagane.**<sup>6</sup> Pocztówki zatem, już od samego początku były jawną, ekonomiczną formą wysyłki informacji, pozdrowień oraz życzeń.

Według branżowego portalu z zakresu „inwestowania w sztukę” - jedną z najdroższych pocztówek na Świecie zredagowaną i podpisaną przez Pabla Picassa, sprzedano za 166 000 euro (664 000 zł<sup>7</sup>). **„Pocztówka na odwrocie przedstawia prosty, ukazany z lotu ptaka widok miasteczka Pau na południu Francji. Początkowa estymacja wyniosła 100 tys. euro. Ostatecznie po zaciętej licytacji prowadzonej w czterech językach (niemieckim, angielskim, francuskim i rosyjskim) transakcja została potwierdzona telefonicznie, a kartkę nabył anonimowy kolekcjoner.**<sup>8</sup>” Zgodnie z informacją z dnia publikacji artykułu nowy właściciel razem z prowizją zapłacił za nią 200 000 euro, (czyli ok. 1 000 000 złotych<sup>9</sup>).<sup>10</sup>

Pierwsze pocztówki w Polsce pojawiły się w zaborze niemieckim, potem zaś w austriackim i na końcu w rosyjskim.<sup>11</sup> Obecnie możemy kupić je prawie wszystkich placówkach pocztowych w Polsce.

Pocztówki możemy zakupić również z drukiem wypukłym, otwierane w sposób złożony, w technologii druku 3D oraz napisane Braille’em (pismo dla osób niewidomych).

## Tradycyjne pocztówki, czy „#selfie na fb”? 😊

No cóż... Nie da się ukryć, że coraz więcej tradycyjnych czynności zastępuje Nam elektronika. Obiektywnie rzecz ujmując: to bardzo wygodne, ale czy zdjęcie, MMS, mail, video-wiadomość, itd. – są w stanie zastąpić Nam prawdziwy list, papier, przedmiot, dotyk? No właśnie... Odnoszę wrażenie, że już od dawna ludzie idą na łatwość, popyt, ilość oraz szybkość, a nie na jakość i cele. Wolą inwestować w nieistniejące światy, cyberprzestrzeń, zamiast, w to, co dla Nas namacalne „tu teraz”. To bardzo niedobrze...

Światy wirtualne – owszem mają nam pomagać w znacznie wygodniejszym i bardziej komfortowym codziennym (realnym) życiu i normalnym funkcjonowaniu. Pamiętajmy jednak, że przy wyborze elektroniki, pozbawiamy się realnej percepcji. Prawdziwa

<sup>6</sup> Źródło cyt.: <http://charlotta.com.pl/pl/i/Historia-pocztowki/18> [dostęp: 4 sierpnia 2016 r.]; art. podpisany.: Karin Walter (Koeln).

<sup>7</sup> Kwota podana według zaokrąglonego przelicznika: 1 euro = 4 zł [na dzień: 6 sierpnia 2016 r.].

<sup>8</sup> Źródło cytatu: <http://rynekisztuka.pl/2015/06/22/rekordowa-cena-za-pocztowke-z-podpisem-pablo-picasso/>

<sup>9</sup> Kwota podana według zaokrąglonego przelicznika: 1 euro = 4 zł [na dzień: 6 sierpnia 2016 r.].

<sup>10</sup> Źródło: <http://rynekisztuka.pl/2015/06/22/rekordowa-cena-za-pocztowke-z-podpisem-pablo-picasso/>

<sup>11</sup> Źródło cyt.: oficjalna strona internetowa Muzeum Tkactwa w Kamiennnej Górze, link: <http://www.muzeumtkactwa.pl/index.php/muzeum/artykuly/440-historia-pocztowki-w-polsce-i-na-swiecie> [dostęp: 6 sierpnia 2016 r.], autor artykułu: Michał Stołpiec.



pocztówka, której można dotknąć, powąchać, pisana odręcznie; może nawet wybrudzona jakimś piaskiem, winem, bądź falą oceanu jest zupełnie, ale to zupełnie, czymś innym od elektronicznego zobrazowania danej Nam rzeczywistości. Nawet w formie audio-video, 3D, 5D albo nawet w przyszłościowym hologramie 7D. Dlatego myślę też, że czasami warto poświęcić te kilka chwil więcej na napisanie do ważnych i bliskich Nam osób, zainwestować dosłownie parę groszy w ładną kartkę i potrzebny Nam znaczek – po czym wysłać prawdziwą, tradycyjną pocztówkę! I chyba zgodzicie się, że to niezapomniane dostać ją w dzisiejszej „nie-szarej i nie-statycznej” e-rzeczywistości? Zatem już dzisiaj, przy tej okazji, jeśli jesteś teraz na wakacjach - zamiast wrzucać kolejne #selfie na przeciążone serwery społecznościowe, wyślij komuś bliskiemu / dla kogo jesteś ważny najprawdziwszą pocztówkę. niespodzianka bliskich gwarantowana! A jak to zrobić, to jeszcze chyba Wszyscy bardzo dobrze pamiętacie... Prawda?! ☺ >>>>>>

Autor: Karol Juchniewicz



\* \* \*

Jesteś bardziej ciekawy/a Świata? ☺ Sięgnij po więcej na:

[www.KarolJuchniewicz.pl/Nauka](http://www.KarolJuchniewicz.pl/Nauka)